

# Do kiedy jestem – Sanah

Bądź z tamtą dziewczyną sam na sam,  
Gdy z wiatrem odejdę  
Zjedzcie ze smakiem mój pasztet i barszcz  
Zaśpiewajcie piosenkę  
A dziś osładzaj chwile  
Szeptem, śpiewem, wierszem  
Do kiedy jestem, do kiedy jestem  
Do kiedy jestem, do kiedy jestem  
Licz z tamtą dziewczyną dni do świąt,  
Gdy z wiatrem odejdę  
Posadźcie w ogrodzie białą brzozę i dąb  
Wtuleni idźcie na drzemkę  
A mnie pocieszaj złudnie  
Szeptem, śpiewem, wierszem  
Do kiedy jestem, do kiedy jestem  
Do kiedy jestem, do kiedy jestem  
Zbuduj z tamtą dziewczyną na wsi dom,  
Gdy z wiatrem odejdę  
Rozbity talerz, wazon, marzeń woń  
Sklejcie w mig na kropelkę  
A o mnie myśl z pociechą,  
Że niezbyt cię zmęczyłam  
Chociaż byłam, chociaż byłam  
Chociaż byłam, chociaż byłam  
A mnie pocieszaj złudnie  
Szeptem, śpiewem, wierszem  
Do kiedy jestem, do kiedy jestem  
Do kiedy jestem, do kiedy jestem  
A mnie podle darz miłością,  
Choć w tym kochaniu więdnę  
Do kiedy będę, do kiedy będę  
Do kiedy będę, do kiedy będę



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych



Handwritten text, possibly a name or a title, written in black ink.